

BARBARA KROMOLICKA

SPOŁECZNE ROLE PEDAGOGÓW WOBEK KRYZYSU ZAUFANIA I SOLIDARNOŚCI W SPOŁECZNOŚCIACH LOKALNYCH

Namysł nad działaniem pedagoga usytuowanym w praktyce jako podmiotem działania społecznego wydaje mi się wciąż niezmiernie ważny i aktualny, a zwłaszcza w sytuacji dostrzeganych niekorzystnych dla integracji i wspólnotowości zmian, które zawsze cechowały społeczności lokalne. Andrzej Radziejewicz-Winnicki już wiele lat temu w publikacji pt. *Spoleczeństwo w trakcie zmiany* zastanawiał się nad tym, czy „my, pedagodzy społeczni, mamy chronić społeczności lokalne przed odchodzeniem od ustalonych norm i tradycji, od obowiązujących struktur społecznych, czy też winniśmy formułować programy i budować założenia socjotechniczne po to, by najlepszym sposobem w niebywałym tempie przebudować całą strukturę tych społeczności w sposób całkowity, radykalny, przystosowując ją do wymogów nowej rzeczywistości?” (2004, s. 170).

Do działania w sferze aktywizowania społecznego zawsze zachęca Tadeusz Pilch, prezes Stowarzyszenia Ruch Pedagogów Społecznie Zaangażowanych, który przekonuje, że „pedagog społeczny kierując się wizją sprawiedliwego i przyjaznego ludziom świata ma umiejętność i zadanie budowania warunków życia godnych człowieka na miarę standardów społeczeństwa obywatelskiego” (2006, s. 67).

Współcześnie, gdy dysponujemy danymi o niepokojących procesach dezintegracji społeczności lokalnych z powodu m.in. niskiego poziomu zaufania, a zaufanie

Prof. dr. hab. BARBARA KROMOLICKA – Uniwersytet Szczeciński, Instytut Pedagogiki; adres do korespondencji: ul. Ogińskiego 16/17, 71-431 Szczecin; e-mail: barbara.kromolicka@usz.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1831-6623>.

jest filarem funkcjonowania społeczeństwa, to w ślad za tym spada poziom międzyludzkiej solidarności, a aktywność pedagogów na rzecz społeczności lokalnych jest szczególnie oczekiwana.

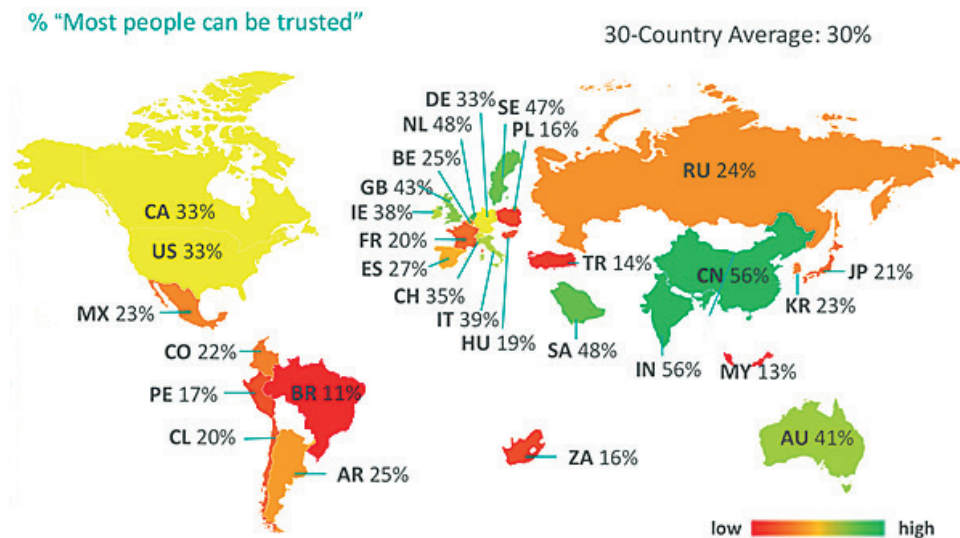
W artykule, poza zobrazowaniem niepokojącego stanu zaufania i solidarności międzyludzkiej w Polsce, skupiono się na wskazaniu znaczenia działań pedagoga jako organizatora społeczności lokalnej. Chodzi o podkreślenie możliwości nowego zawodowego usytuowania pedagogów w grupie zawodów pomocowych, dla których ważnym zadaniem jest osiągnięcie jakościowej zmiany w relacjach międzyludzkich w stronę współdziałania, współodpowiedzialności i współbycia mieszkańców społeczności lokalnych.

1. POZIOM ZAUFANIA SPOŁECZNEGO W POLSCE

Piotr Sztompka podkreśla, że zaufanie zyskuje na znaczeniu w zatomizowanym świecie globalizacji i społeczeństwa masowego. Jego zdaniem „proces globalizacji połączył wiele społeczeństw w sieć coraz ciaśniejszych wzajemnych zależności – politycznych, militarnych, gospodarczych, finansowych, kulturowych. Współpraca – zarówno w skali międzynarodowej, jak i w obrębie poszczególnych społeczeństw – staje się palącą koniecznością, podstawowym wyzwaniem, ale również obszarem niepewności” (1999, s. 32). Zaufanie, charakteryzujące jakość relacji międzyludzkich, jest więc istotnym warunkiem funkcjonowania społeczeństw, ograniczając możliwość działania bądź przeciwnie – co uważam za istotne – stwarzając szansę, a nawet prowokując do zaangażowania się jednostki, grupy społeczne czy też instytucje państwa.

Obraz statystyczny poziomu zaufania w Polsce na tle innych państw świata (Schemat 1) nie wygląda optymistycznie. Badania IPSOS, zrealizowane na platformie Global Advisor 2023 w okresie od 18 lutego do 4 marca 2022 r., dowodzą, że Polska wśród 30 krajów na świecie ma jeden z najniższych poziomów zaufania do innych ludzi¹.

¹ Badanie przeprowadzono w następujących krajach: Australii, Arabii Saudyjskiej, Argentynie, Belgii, Brazylii, Chile, Chinach, Francji, Holandii, Japonii, Kolumbii, Korei Południowej, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Węgrzech, Włoszech, Hiszpanii, Indiach, Irlandii, Kanadzie, Malezji, Meksyku, Peru, Polsce, Rosji, Szwecji, Szwajcarii, RPA, Turcji, Stanach Zjednoczonych.

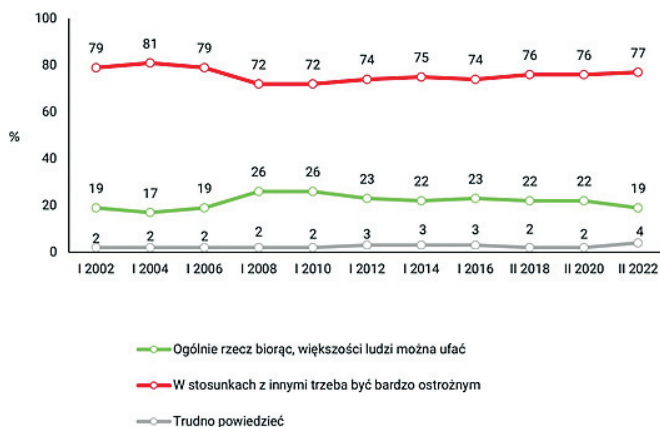


Schemat 1. Odsetek osób deklarujących ogólne zaufanie do większości osób w świecie (2023 r.)

Źródło: IPSOS, 2022.

Analiza załączonego rysunku wskazuje, że Polska z wynikiem 16% poziomu zaufania społecznego mieści się na czwartym miejscu od końca, za nami są jedynie Turcja – 14%, Maleszja – 13% oraz Brazylia – 11%. Jednak, na co warto zwrócić uwagę, między poszczególnymi krajami występują bardzo istotne różnice. Największy poziom zaufania do innych panuje w Chinach i Indiach, gdzie aż 56% twierdzi, że w większości ludziom można ufać. Z kolei kraje, w których panuje najniższy stopień zaufania, to Brazylia (11%), Maleszja (13%), Turcja (14%).

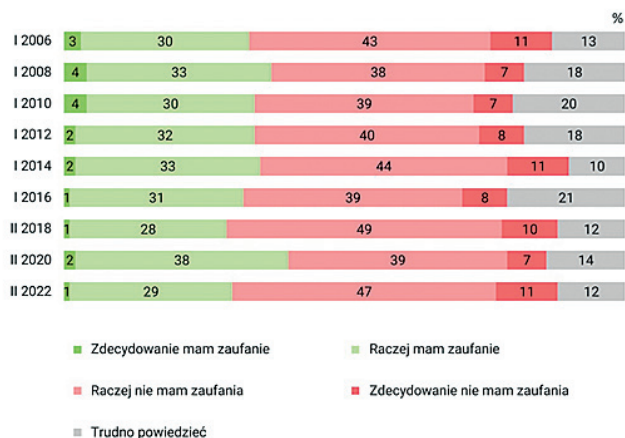
Od 2002 r. obserwuję dane odnoszące się do problemu zaufania społecznego w Polsce. Korzystam z publikowanych co dwa lata przez Centrum Badań Opinii Społecznych danych, które obrazują uogólnioną wiedzę o tej kwestii. Badania CBOS prowadzone są na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL. Punktem wyjścia wspomnianych badań było poznanie opinii respondentów na temat podejścia do stosunków międzyludzkich. Otrzymane wyniki (Rys. 1) dowodzą, że niezmiennie od 20 lat (pierwsze badania wykonano w 2002 r.) większość Polaków (77%) uważa, że „w stosunkach z innymi ludźmi trzeba być ostrożnym”, a tylko 19% wyraża opinię, że „ogólnie rzecz biorąc większości ludzi można ufać”.



Rysunek 1. Która z dwóch opinii dotyczących życia społecznego w Polsce jest bliższa Pana(i) poglądom?

Źródło: CBOS, 2022a.

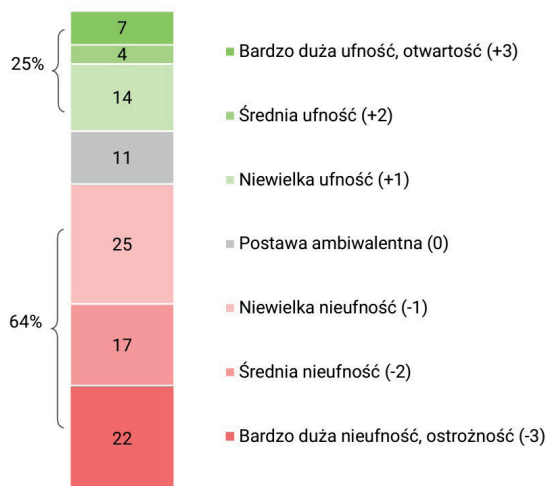
W ciągu ostatnich 20 lat opinie na ten temat zmieniały się jedynie w bardzo niewielkim stopniu. Podejście badanych Polaków potwierdza także badania, w których wprost zapytano o zaufanie do nieznanym, z którymi spotykają się w różnych sytuacjach (Rys. 2).



Rysunek 2. Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan (Pani) zaufanie, czy też nie ma zaufania do nieznanym, z którymi styka się Pan (Pani) w różnych sytuacjach?

Źródło: CBOS, 2022a.

Otrzymane wyniki wskazują na brak zaufania do nieznajomych. Taką postawę deklaruje aż 58% badanych Polaków wobec 30% tych, którzy raczej mają zaufanie do obcych osób. Wykazywany w badaniach ogólny wskaźnik zaufania, obrazowany w 7-stopniowej skali, tj. od bardzo dużej ufności i otwartości do bardzo dużej nieufności i ostrożności (Rys. 3), również potwierdza, że Polacy należą do społeczeństw o niskim poziomie zaufania.



Rysunek 3. Ogólny wskaźnik zaufania (wartości według 7-stopniowej skali od -3 do +3)

Źródło: CBOS, 2022a.

Poziom ufności deklaruje jedynie 25% badanych Polaków wobec aż 64% tych, którzy deklarują zachowania od postawy ambiwalentnej (25%), niewielką i średnią nieufność (17%) po skrajną nieufność (22%).

Niski poziom zaufania społecznego jest w znacznej mierze także powodem niskiego zaangażowania obywateli w działania społeczne w organizacjach pozarządowych, których podstawowym celem jest działanie na rzecz dobra wspólnego i rozwoju społecznego. A jak powszechnie wiadomo, organizacje pozarządowe powstają z inicjatywy samych obywateli odczuwających niezaspokojone przez instytucje państwa potrzeby, włączając się w ich rozwiązanie. Tym samym organizacje pozarządowe wypełniają znaczącą rolę w sferze wsparcia społecznego obywateli. Jednocześnie, z uwagi na coraz większą ich aktywność w sferze społecznej oraz realizowane przez nie zadania i usługi społeczne, są wobec nich kierowane coraz wyższe oczekiwania. Siłą każdej organizacji pozarządowej tworzą jej członkowie, aktywni obywatele. Tymczasem badania dotyczące aktywności obywatelskiej,

publikowane przez CBOS za rok 2022, nie są optymistyczne. Okazuje się, że Polacy niezbyt chętnie, a raczej sporadycznie i wyłącznie indywidualnie, najczęściej w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń (np. pandemia Covid-19, napływ uchodźców z Ukrainy, powódź) włączają się w działania społeczne. Wprawdzie w wybrane działania organizacji pozarządowych włącza się około 45% Polaków, ale zaledwie 1% stanowią ci, którzy wykazują się stałym zaangażowaniem – związaniem z organizacją. To wyjaśnia sytuację, w której choć rośnie popularność i zrozumienie idei wolontariatu, to jednak systematycznie tę aktywność podejmuje zaledwie 5% Polaków (CBOS, 2022b).

Badania sondażowe CBOS dowodzą także, że w roku 2022:

Skala zaangażowania Polaków w działalność organizacji obywatelskich jest obecnie zbliżona do tej, jaką rejestrowano przed dwoma laty. Tak jak w ubiegłych latach badani [deklarują, że jeśli się w ogóle angażują społecznie, to – przyp. B.K.] najczęściej poświęcają czas na pracę w organizacjach charytatywnych pomagającym dzieciom (13,6%), jak również potrzebującym dorosłym (11,3%), np. osobom z niepełnosprawnościami, starym, ubogim czy bezdomnym. Około jednej dziesiątej (9,8%) angażuje się w prace organizacji działających na rzecz szkolnictwa i oświaty, takich jak komitety rodzicielskie, rady rodziców, fundacje szkolne lub uczelniane oraz Społeczne Towarzystwa Oświatowe (CBOS, 2022b).

Dane publikowane przez CBOS wskazują na niski procent aktywności społecznikowskiej obywateli, którzy stanowią przecież podstawę działania wielu organizacji pozarządowych i jednocześnie są kluczem do wywoływania zmiany w funkcjonowaniu wspólnot w środowiskach lokalnych. Tylko zaangażowani obywatele, którzy stanowią ważny i główny kapitał społeczny określonego środowiska lokalnego, są zdolni do przekształcania tych środowisk tak, by wszystkim żyło się lepiej. Warunkiem determinującym działanie jest jednak zaufanie społeczne, między obywatelami na poziomie horyzontalnym oraz zaufanie do państwa / instytucji państwowych na poziomie wertykalnym. Dostrzegając tę zależność Robert Putnam, który uważał, że „[...] kapitał społeczny i zaufanie stanowią nierozłączną całość: Krótko mówiąc, ludzie ufający innym są lepszymi obywatelami, a ci zaangażowani w życie społeczności są zarazem bardziej ufni i godni zaufania. Przeciwnie, ludzie nieaktywni jako obywatele wierzą, że otoczeni są przez niegodziwców i czują się mniej zobligowani do uczciwego postępowania” (Mularska-Kucharek, 2011, s. 80). Jak podkreśla Sztompka, „bez zaufania ludzie stają się bierni i aspołeczni” (2007, s. 12), nie ujawniają zachowań solidarnościowych.

Na problem niskiego kapitału społecznego w Polsce już wiele lat temu uwagę zwracał raport pt. *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków* (Cza-

piński i Panek, 2013)². W konkluzji prowadzonych analiz jego autorzy stwierdzili, że Polska jest krajem mającym jeden z najniższych kapitałów społecznych na świecie. Od 20 lat nie posunęliśmy się ani o krok do przodu. Do tyłu już się nie da, bo za nami jest ściana (Czapiński i Panek, 2013). Za ważną przyczynę tego stanu Czapiński uznał zachowania ludzi świadczące – jego zdaniem – o patologicznym indywidualizmie (Czapiński i Panek, 2013), którego przejawem jest:

- skłonność jednostek do relatywizowania wartości humanistycznych ukierunkowanych jako „dobro innego”, „dobra wspólnego”;
- [...] uciekanie w sferę, w której dominuje myślenie kategoriami jednostkowymi bądź grupy wspólnych interesów;
- [...] [negatywne zachowania traktowane i wyróżniane są] jako rodzaj sprytu, przedsiębiorczości, asertywności, a nawet normy etycznej.

Choć ta diagnoza i jej ocena została opracowana 11 lat temu, to sytuacja w zachowaniach społecznych nie uległa jakościowo pozytywnej zmianie, a wyróżnione negatywne zachowania ludzi są nadal obserwowane, o czym świadczy m.in. opisany wciąż niski poziom zaufania i aktywności społecznej obywateli.

Konieczne jest zatem, jak podkreślała Anna Przecławska, „ukierunkowanie na aktywizowanie człowieka w kontekście budowania odpowiedzialności za nasze dobro wspólne, której naczelny sens polega nie tylko na tym, że coś się zrobiło, próbując zmieniać istniejącą rzeczywistość, lecz w licznych przypadkach, że czegoś się nie zrobiło” (1993, s. 27). Dlatego chodzi o pobudzenie do działań tych, którzy mają „siły ukryte”, jeszcze nie zaktywizowane czy wręcz nie uświadomione, a drzemiące w potencjale jednostek lub grup społecznych.

2. ZNACZENIE ZACHOWAŃ SOLIDARNOŚCIOWYCH W RELACJI MIĘDZYLUDZKIEJ

Brak zaufania osłabia jakość relacji międzyludzkich i gotowość do wzajemnego wsparcia, wskazuje także na problemy z budowaniem/organizowaniem solidarności międzyludzkiej. A przecież solidarność międzyludzka ma dużą moc, pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile. Jest ważnym aspektem nowoczesnego społeczeństwa, gdyż świadczy o jego dojrzałości, zrozumieniu i otwartości na problem. Jeśli otwieramy się

² Niezwykle interesujące tematyczne raporty opracowywane na podstawie systematycznie prowadzonych badań na temat warunków i jakości życia Polaków prowadzonych przez interdyscyplinarny zespół od roku 2000. Raport publikowany w roku 2013 przedstawiał wskaźniki kapitału społecznego na podstawie wskaźników: zaufanie interpersonalne; dobrowolna przynależność do organizacji i pełnienie funkcji.

na drugiego człowieka, z którym razem chcemy coś zmienić, to znaczy, że mamy w sobie dużo odwagi i współczucia na krzywdę innych. Solidarność daje korzyści wszystkim działającym wspólnie dla dobra ogółu. Ważne jest więc, aby w trudnych chwilach, które dotyczą całego społeczeństwa, razem z nim się solidaryzować. Sztompka traktuje „solidarność, obok zaufania i lojalności, jako jeden z kulturowych imponderabiliów szybkiej zmiany społecznej. [...] w tym ujęciu to troska o interesy innych i gotowość podjęcia działań na ich rzecz, nawet gdy narusza to interesy samego działającego” (1999, s. 269).

Idea solidarności między ludźmi od zawsze budziła duże nadzieje społeczne szczególnie, gdy w pamięci mamy jej znaczenie w latach osiemdziesiątych, tj. w okresie przełomu ustroju politycznego w naszym kraju. Wtedy to solidarność była hasłem do jednoczenia się ludzi wokół zadań ważnych społecznie i wymagających szczególnego zaangażowania, a nawet swoistego poświęcenia dla spraw wspólnych dla całego społeczeństwa – naszego państwa, lecz także ważnych dla jednostek, drugiego człowieka³. I choć wydaje się, że obecnie u większości ludzi hasło: *solidarność* nie wywołuje już tak wielkich i jednoznacznie pozytywnych emocji, to wobec współcześnie różnicującego się społeczeństwa nadal zdaje się być konstruktywną ofertą dla możliwości wytworzenia nowego typu zintegrowania i budowania więzi pomiędzy ludźmi (Kromolicka, 2015, s. 189–190).

Zadanie pobudzenia solidarnościowego nie jest jednak proste. Ekspansja indywidualizmu, rozumianego jako egoistyczne postępowanie człowieka, oraz intensywnie rozwijająca się technika, która w wielu sprawach wyręcza człowieka i utwierdza go w przekonaniu, że samodzielnie może zaspokoić swoje potrzeby, z jednej strony znacząco pomniejsza znaczenie i wartość życia wspólnotowego / solidarnego, ale z drugiej strony, co jest optymistyczne, może jeszcze bardziej mobilizować ludzi do obrony aksjologicznego uniwersum. Obecne czasy, określane neoliberalizmem, są postrzegane nie tylko przez pryzmat wielorakości wizji i koncepcji człowieka, w tym kryzysu wspólnoty, lecz także w ujęciu dominacji nieludzkiej etyki. Etykę solidarności i wspólnej nadziei coraz częściej zastępuje „etyka sytuacyjna” (Saja, 2015) uzasadniająca utylitaryzm społeczny, który niszczy ogólnoludzkie odczucia i zachowania moralne godne człowieka. Człowiek zaś, który najczęściej kieruje się chłodną kalkulacją i dąży do maksymalizacji zysków swego indywidualnego działania przy minimalizacji jego kosztów, staje się, jak podkreśla Bogusław Śliwerski, „człowiekiem o trzech obliczach zlewających się w jedno: jest więc gorliwym producentem, namiętnym konsumentem i człowiekiem wybrakowanym” (2014).

³ Powstanie Solidarności stanowiło przełomowe wydarzenie w historii naszego narodu, a także w dziejach Europy. Dlatego zaliczamy je do naszego dziedzictwa narodowego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że współczesny człowiek coraz wyraźniej balansuje w rzeczywistości między dobrem i złem, normą i antynormą, agresją, nieufnością, rezygnacją i apatią. Coraz częściej też cechuje go moralna relatywizacja, która wydaje się przeważać w sposobie myślenia i – co jest bardziej niepokojące – także postępowania, a jej wyznacznikiem jest pragmatyzm działania wsparty hipokryzją, czyli fałszem, dwulicowością i obłudą. To „elastyczny” człowiek, który co innego myśli, co innego mówi i zupełnie co innego robi. Spotkanie z takim człowiekiem powoduje, że nieustannie przeżywamy rozczarowania we wzajemnych relacjach, nacechowanych coraz większą ostrożnością i brakiem zaufania do rzeczywiście przejawianych intencji oraz wyborów. Na taki stan zwracał uwagę Zygmunt Bauman:

[...] nigdy wcześniej konieczności dokonywania wyborów nie odczuwaliśmy tak dotkliwie, nigdy wcześniej wyborów nie dokonywaliśmy z aż tak dużą samoświadomością, nigdy wcześniej wybór nie wiązał się z poczuciem aż tak bolesnej, a równocześnie nieukozonej niepewności, nieustannej obawy przed „pozostaniem w tyle”, przed wykluczeniem z gry i niemożnością powrotu do niej, o ile nie spełni się nowych wymagań. [...] Wszystkie punkty odniesienia i wskazówki, które dzisiaj wydają się stałe i godne zaufania, jutro zostaną wykpięte jako mylne i kłamliwe (Bauman, 2012, s. 29).

W tej niezwykle trudnej i skomplikowanej sytuacji życiowej, w której nieustannie są dokonywane jakieś wybory, istotne jest osiągnięcie przez człowieka dojrzałości życiowej. Marek Dziewiecki dowodzi, że „zajęcie dojrzałej postawy wobec życia jest możliwe tylko w tej sferze, w której człowiek stawia sobie pytanie o to, kim jest i po co żyje, oraz jakie wartości i sposoby życia pomogą mu w pełni zrealizować swoje możliwości” (1998, s. 9). Są szanse na taką refleksję, bo jednym z najistotniejszych czynników natury ludzkiej – poza staraniem o byt egzystencjalny – jest gotowość do występowania w obronie wartości, troska o ich przyjęcie, możliwość ich kreowania oraz utrzymywania istnienia.

W wielu trudnych sytuacjach człowiek jednak udowadnia, że potrafi stanąć na wysokości zadania w jednym solidarnościowym szeregu. Dobitym przykładem, potwierdzającym takie pozytywne zachowania, był okres pandemii koronawirusa, w czasie którego ludzie znacząco odczuli i cenili wartość obecności i bliskości drugiego człowieka. Podobnie wybuch wojny na Ukrainie zmobilizował społeczeństwo do wielkiego solidarnościowego działania i wysiłku, aby wesprzeć tysiące uchodźców wojennych. Niezwykle solidarnie społeczeństwo zareagowało również na kataklizm powodzi, który dotknął społeczności z południowo-zachodniej Polski. W tych nadzwyczajnych sytuacjach znaleźliśmy dowody i potwierdzenie tego, że

pomimo niepokojących przeobrażeń społecznych i cywilizacyjnych promujących indywidualizm (ukierunkowanie na siebie i zaspokojenie własnych potrzeb), człowiek zachowuje zdolność, aby uczynić swoje życie wartościowym we wspólnocie społecznej, często przekraczając jedynie dotąd rozpoznane własne ograniczenia.

Ważnym problemem jest jednak podtrzymywanie owej solidarnościowej gotowości w społeczeństwie. Raz po raz publikowane w Internecie dane wskazują na sukcesywny spadek zaangażowania obywateli w proces solidarnościowego wsparcia, co z kolei daje ważny sygnał animatorom działającym w przestrzeni życia społecznego do podejmowania aktywności ukierunkowanej na kształtowanie stałej i czynnej postawy zaangażowania obywateli w sprawy społeczne.

3. PEDAGOG (SPOŁECZNY) W PRZESTRZENI PRACY ŚRODOWISKOWEJ

Postawa czynna człowieka jest kluczową kategorią w pedagogice, akcentowaną zwłaszcza w obszarze pedagogiki społecznej. To na niej opiera się koncepcja osobowości oraz teoria sił społecznych zarysowana przez Helenę Radlińską, która przekonywała, że

[...] człowiek nie musi biernie poddawać się wpływom środowiska. Może, poznając rzeczywistość, wybierać z niej to, z czego uczyni oręż obrony i narzędzie przebudowy. Postawa człowieka wobec środowiska może być twórcza. [...] Twórczość życiowa jednostek dojrzałych zapewnia byt i promieniowanie przyjętym wartościom, wzmacnia je własnymi siłami (za: Theiss, 1997, s. 280).

Komponentami postawy czynnej są takie przymioty charakteru i umysłu, jak: odwaga, samodzielność, krytycyzm i twórczość. Takiego potencjału nie można przekazać w formie gotowej, ale można go rozwijać i wzmacniać w realnym działaniu. [...] Praktykowanie cnót jest najlepszym bodźcem do ich ugruntowania (Gawlina, 2001, s. 15).

Kluczem do owego praktykowania i wzmacniania, do solidarnościowego współdziałania jest m.in. praca środowiskowa ukierunkowana na aktywizowanie społeczności lokalnych, czyli pobudzanie sił ludzkich i społecznych, odkrywanie istniejącego potencjału danej społeczności.

Dużym doświadczeniem w tym obszarze może się poszczycić Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej (CAL), które od blisko 25 lat realizuje zadania odkrywania „sił społeczności” lokalnych. Inicjatorem i koordynatorem programu Centrum Aktywności Lokalnej było Stowarzyszenie Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych – BORIS. Głównym kierunkiem działania CAL jest wsparcie i edukacja animatorów społecznych, czyli osób i instytucji z różnych sektorów

i dziedzin życia społecznego, które angażują do działania środowiska lokalne skupione wokół wspólnego miejsca lub wspólnej sprawy (cal.org.pl).

Marek Rymsza definiuje pracę środowiskową jako pomoc uspołecznioną (*community based* – w przeciwieństwie do świadczonej w placówkach), spersonalizowaną, opartą na potencjale odbiorców pomocy, z uwzględnieniem zasady *empowerment* (Rymsza, 2023, s. 12–13). Pomoc ta powinna być jednocześnie „wprowadzaniem w wartości, dopomaganiem we wzroście i wzrastaniu w środowisko społeczne, wspomaganiami, które nie może łamać i gasić, a które winno dopomagać do prostowania, rozświeclania od wewnątrz” (Radlińska, 1935, s. 31).

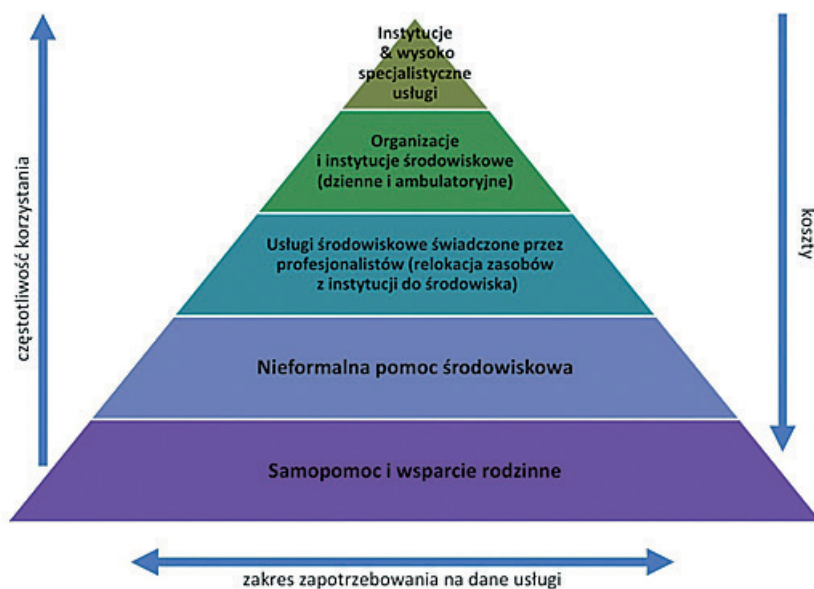
Pomoc uspołeczniona (środowiskowa) powinna być naturalnym zadaniem dla pedagogów, pedagogów społecznych, znakomicie przygotowanych do takiej roli poprzez profesjonalne kształcenie zawodowe. W drodze edukacji na kierunkach pedagogicznych studenci poznają poza pedagogiką m.in. wiedzę z zakresu filozofii, psychologii, socjologii, polityki społecznej, komunikacji społecznej, podstaw prawa czy diagnozy społecznej. W ten sposób kształtują kompetencje i umiejętności nakierowane na działania blisko człowieka i z człowiekiem na każdym etapie jego ontogenetycznego rozwoju, co ważne w jego naturalnym środowisku życia. Poznają również tajniki pracy mającej na celu wspieranie członków społeczeństwa w osobistym i społecznym funkcjonowaniu – usamodzielnianiu się, a w tym pobudzaniu do aktywności, która umożliwi im samym realizację przejawianych potrzeb. Pedagogika jako dyscyplina naukowa i kierunek kształcenia, jak podkreśla Zbigniew Kwieciński, „łączy wiedzę i mądrość rozumienia życia, urzeczywistnianie jego perspektyw, wrażliwość na potrzeby ludzi, a także umiejętność budowania kompetencji do działania na rzecz rozwoju” (2000, s. 319). Pedagog zatem jest szczególnie przygotowany do pracy środowiskowej, a właśnie dokonujące się zmiany w polityce społecznej w Polsce, które w znacznej mierze ukierunkowane są na zabezpieczenie potrzeb obywateli oraz rozwój społeczny poprzez aktywizację społeczności lokalnych, otwierają przed tą grupą zawodową nowe i niezwykle interesujące perspektywy.

Dnia 1 stycznia 2020 r. weszła w życie Ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centra usług społecznych (Dz.U. 2019, poz. 1818). Ustawa ta była inicjatywą prezydencką, wypracowaną przez członków Rady ds. Społecznych, która funkcjonuje w ramach Narodowej Rady Rozwoju działającej przy Prezydencie RP. Na podstawie długoletniego doświadczenia Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej opracowano koncepcję ustawy, która umożliwi powszechne zabezpieczenie potrzeb obywateli.

Centra usług społecznych mają za zadanie zapewnić Polakom dostęp do kompleksowych usług społecznych na poziomie gminy, a zarazem wspierać integrację i rozwój

samorządowych wspólnot terytorialnych i przez to umacniać polską samorządność. Centra pomyślane zostały jako podmioty korygujące lokalne systemy usług społecznych użyteczności publicznej, a więc usług dostępnych dla wszystkich mieszkańców, [jednak w oparciu o spersonalizowanie usługi w odpowiedzi na zgłaszane potrzeby mieszkańców gminy – przyp. B.K.] (Rymsza 2021, s. 7).

Istotą działania CUS, poza uruchamianiem usług dla mieszkańców, jest tworzenie odpowiednich warunków w danej społeczności, które umożliwią jak największe zaktywizowanie istniejącego w niej społecznego potencjału. Piramida usług społecznych, opracowana przez Joannę Lizut, znakomicie obrazuje kierunek i znaczenie tego działania.



Schemat 2. Piramida organizacji usług społecznych

Źródło: Grewiński i Lizut, 2021, s. 23.

Dwa najniższe poziomy piramidy obejmują nieformalną pomoc, co nie oznacza, iż nie powinna być dostrzegana oraz dowartościowana i dofinansowywana przez władze publiczne. Samopomoc i działalność rodzinna oraz grup środowiskowych stanowi część systemu pomocy, obejmując zarówno opiekunów rodzinnych, jak też członków i pracowników organizacji społecznych: szkoły, organizacje kościelne, stowarzyszenia itp. Kolejne dwa poziomy obejmują usługi społeczne realizowane

w formie środowiskowej, przy czym większość realizowana jest w miejscu zamieszkania, stanowiąc formalne wsparcie. Ważna jest: relokacja zasobów kadrowych (profesjonalistów) z instytucji do działań terenowych; współdziałanie wszystkich podmiotów oraz zlecanie tych usług organizacjom, które dysponują takimi zasobami tj. organizacjom pozarządowym czy sektorowi prywatnemu. Należy wskazać, iż dzięki takiemu podziałowi (gradacji) aktywności pomocowych, korzystanie ze wsparcia instytucjonalnego oraz wysoko specjalistycznych usług następuje wówczas, gdy wyczerpana zostanie formuła działań środowiskowych, przy jednoczesnej gwarancji dostępności instytucji w sytuacjach, gdy jest to niezbędne. Wówczas system jest kompletny, a działania w nim podejmowane są komplementarne” (Grewiński i Lizut 2021, s. 23).

Praca na dwóch pierwszych poziomach ukierunkowana na działania samopomocowe, oparta jest w dużej mierze na wolontariacie. Jednak dla osiągnięcia zamierzonego celu samoorganizacji środowiska wymagają wsparcia ze strony profesjonalnie przygotowanych do pracy środowiskowej osób, które odgrywają rolę organizatora społeczności lokalnej. Chodzi bowiem o zrozumienie tego, że aby proces rozwoju usług się udał, konieczne jest przygotowanie ogółu społeczeństwa do dokonania jakościowego przejścia. Owo przejście oznacza zmianę postawy obywateli nakierowanej na „otrzymywanie” ze strony instytucji państwowych na postawę i zachowania ukierunkowane na współdziałanie środowiskowe z wykorzystaniem istniejącego potencjału. To proces niezwykle trudny, bowiem jednocześnie chodzi o podnoszenie świadomości społecznej, jak i zwalczanie stygmatyzacji w tym zakresie.

Bohdan Skrzypczak podkreśla:

[...] taki kierunek ewolucji polityki publicznej przybliży nas do praktykowania „nowego pozytywnego państwa”, które charakteryzuje się: rozłożeniem ryzyka społecznego na państwo i inne podmioty, w tym na samego obywatela oraz społeczności, zindywidualizowanymi i rozwiniętymi usługami społecznymi, stawianiem na profilaktykę społeczną, a więc wyprzedzającym podejściem do rozwiązywania problemów społecznych (prewencja, a nie zajmowanie się skutkami) zastosowaniem „aktywizmu” zamiast „pasywizmu”, podkreśleniem znaczenia aktywnej społeczności lokalnej i aktywnych obywateli zamiast „pasywnych odbiorców” (Skrzypczak, 2017, s. 107).

Dotychczasowe badania dotyczące funkcjonowania CUS-ów w Polsce dowodzą, że siłą wzmacniającą działania centrów jest właśnie praca środowiskowa ukierunkowana na wzmacnianie spójności społecznej mieszkańców środowiska lokalnego. Praca środowiskowa to zadanie realizowane przez Organizatora Społeczności Lokalnej (OSL), który opracowuje swój plan działania, opierając się na skrupulatnym

rozpoznaniu istniejącego w danym środowisku potencjału społeczności lokalnej oraz rozpoznaniu najważniejszych niezaspokojonych potrzeb. Zasadniczym celem aktywności OSL są działania w zakresie rozwoju i mobilizacji wolontariatu oraz samopomocy mieszkańców środowiska lokalnego, aby podjąć zbiorowy wysiłek w celu zmiany sytuacji w wymiarze indywidualnym bądź grupowym. Efektem tego działania ma być osiągnięcie poczucia wspólnoty, współodpowiedzialności i wzajemnej troski.

Rolę organizatora społeczności lokalnej, jak dotąd, bardzo często realizują aktywni pracownicy socjalni, animatorzy kulturalno-oświatowi, jednak w tej roli znakomicie mogą odnaleźć się pedagodzy/pedagogzy społeczni, którzy są dobrze przygotowani, o czym już wspomniałam, do pracy z człowiekiem. Praca środowiskowa skupia się bowiem na „lokalnej edukacji społecznej polegającej na dzieleniu się umiejętnościami, świadomością, wiedzą i doświadczeniem w celu doprowadzenia do zmiany, zwłaszcza gdy realizowana jest w środowisku społeczności znajdującej się w niekorzystnym położeniu. Wówczas chodzi o to, by umożliwić im wspólne określenie potrzeb i praw, jasne przedstawienie celów i podjęcie działań pozwalających te cele realizować w ramach demokratycznych struktur” (Skrzypczak, 2021, s. 70). Wykształcenie zawodowe pedagogów, ich wiedza i kompetencje uprawniają do realizowania się w sferze profesjonalnego działania środowiskowego poprzez:

- animatora lokalnego – jego celem jest udzielanie pomocy innym w tworzeniu struktur niezbędnych do rozwiązania lokalnych problemów, włączenie się do społeczności, wzmocnienie więzi i solidarności. Angażuje się on w ożywanie społeczności, działania aktywizujące, edukowanie, inspirowanie, motywowanie, ułatwianie nawiązywania kontaktów, w doprowadzenie do lepszego poznania się mieszkańców, pobudzanie do spotkań i dyskusji dotyczących ważnych aspektów codziennego życia, wyszukiwanie oraz wspieranie lokalnych liderów itd.

- organizatora sieci społecznych, który pełni w społeczności funkcje mediacyjne i pośredniczące w organizacji życia społecznego zarówno na poziomie wertykalnym, jak i horyzontalnym. Jego zadanie sprowadza się do budowania relacji społecznych między członkami społeczności, zachęcania do podtrzymywania wzajemnych kontaktów, zasilania sieci informacjami, entuzjazmem, wsparciem itp.

- lokalnego planisty. W tej roli OSL-owiec jest aktywnym uczestnikiem procesu tworzenia i wdrażania lokalnej polityki społecznej obejmującej zaspokajanie potrzeb społeczności oraz rozwiązywanie lokalnych problemów. Zadanie sprowadza się do: badania lokalnych potrzeb i zasobów, organizowania i moderowania zespołów strategicznego planowania, organizacji spotkań z grupami problemowymi lub grupami interesu, współpracy z liderami życia społecznego, udziału w tworzeniu strategii rozwiązywania problemów społecznych (Skrzypczak, 2021, s. 70).

Wsparcie środowisk lokalnych pracą organizatora społeczności lokalnej, jak potwierdza monitoring działania oraz ewaluacja prowadzona w centrach aktywności lokalnej (CAL) oraz centrach usług społecznych (CUS), wnosi zupełnie nową jakość w sferę funkcjonowania społeczności. Przyjęte zatem na etapie budowania koncepcji założenie o konieczności utworzenia w strukturze Centrum usług społecznych etatu dla organizatora sieci lokalnych jako warunku dla utworzenia wspomnianego Centrum potwierdziło się w praktyce. Dowiodło tym samym, że nie można dokonać efektywnej zmiany społecznej w funkcjonowaniu środowisk lokalnych bez aktywnego współdziałania w procesie zmiany samych zainteresowanych, tj. lokalnych mieszkańców.

*

Praca środowiskowa (*community work*) ze społecznościami lokalnymi to niezwykle interesujący obszar działania dla pedagogów.

W krajach anglosaskich *community work* wyodrębniło się z pracy socjalnej i jest obecnie samodzielną profesją, choć na nieco niższym poziomie „uzawodowienia” niż tradycyjna praca socjalna. Wyodrębnienie się *community work* jest naturalnym elementem rozwoju profesjonalnego pomagania, obejmującego powstawanie nie tylko odrębnych szkół i specjalizacji zawodowych, ale samodzielnych zawodów czy quasi-zawodów w ramach *helping professions* (zawodów pomocowych) (Skrzypczak, 2021, s. 75).

Przykład ten dowodzi, że i my powinniśmy umożliwić kształcenie w zakresie pracy środowiskowej na kierunkach pedagogicznych, poszerzając dotychczasową ofertę. Podejście takie jest ważne, zwłaszcza wobec malejącego zainteresowania kształceniem na kierunku praca socjalna⁴, jak i innych specjalnościach pedagogicznych, a także z uwagi na formowanie wniosku o potrzebie powszechnego dostępu do usług społecznych świadczonych przez specjalistów reprezentujących różne zawody pomocowe. To jest ważny aspekt bezpieczeństwa socjalnego obywateli i społecznego dobrostanu. Usługi społeczne zawierają bowiem „silny element etyczny: orientację służebną na niesienie pomocy ludziom potrzebującym w sposób fachowy, a zarazem szanujący ich godność i podmiotowość” (Rymsza, 2019, s. 12). Należy przyznać, że to właśnie pedagodzy, niejako z definicji, są wpisani w ten etyczny aspekt pracy z człowiekiem.

⁴ Zagadnienie to oraz złożoność przyczyn tego stanu rzeczy wymagałoby osobnego omówienia, wykraczającego poza ramy tego artykułu.

Coraz bardziej dynamiczny rozwój centrów usług społecznych w Polsce w odpowiedzi na dokonujące się zmiany w polityce społecznej Unii Europejskiej, akcentującej konieczność rozwoju usług dla obywateli oraz formowanie się grupy zawodów pomocowych, otwiera nowe możliwości i przestrzeń dla wykorzystania potencjału pedagogów. Wyrażam wobec powyższego przekonanie, że w najbliższych latach uda się rozwinąć proces kształcenia do pracy środowiskowej, a wraz z nim także działania pedagogów w środowiskach dla dobra ogółu społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- BAUMAN, Z. (2012). *O edukacji. Rozmowy z Riccardo Mazzeo*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- BIELSKA, E. (2019). Pedagogika społeczna wobec Innego. Solidarność z Innym w kontekście globalizacji. *Chowanna*, (tom jubileuszowy), 313–326.
- CBOS (2022a). *Zaufanie społeczne*. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_037_22.PDF
- CBOS (2022b). *Aktywność w organizacjach obywatelskich*. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_041_22.PDF
- CZAPIŃSKI, J., i PANEK, T. (red.) (2013). *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- DZIEWIECKI, M. (1998). Duchowość i religijność. *Carpe diem. Pismo ludzi twórczych*, (3), 9–10.
- GAWLINA, Z. (2001). Kształtowanie postawy czynnej ważnym zadaniem wychowania. W: Z. Gawlina (red.), *Kształtowanie postaw czynnych i więzi środowiskowych* (s. 9–24). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- GREWIŃSKI, M., i LIZUT J. (2021). Idea, definicje i teoretyczne aspekty deinstytucjonalizacji w polityce społecznej. W: M. Grewiński, i J. Lizut (red.), *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia* (s. 11–30). Warszawa: Uczelnia Korczaka i MRiPS.
- IPSOS (2022). *Interpersonal Trust Across the World*. <https://www.ipsos.com/en/interpersonal-trust-across-the-world> [dostęp: 25.05.2024].
- KROMOLICKA, B. (2015). Ludzka solidarność – między indywidualizmem a wspólnotą. W: E. Marynowicz-Hetka, i E. Skoczyła-Namielska (red.), *Pedagogika społeczna. Wstępy i kontynuacje* (s. 189–202). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- KWIECIŃSKI, Z. (2000). *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogiki pogranicza*. Poznań–Olsztyn: Wydawnictwo Edytor.
- MULARSKA-KUCHAREK, M. (2011). Zaufanie jako fundament życia społecznego na przykładzie badań w województwie łódzkim. *Studia Regionalne i Lokalne*, (2), 76–91.
- PILCH, T. (2006). Społeczne zadania pedagogów. W: E. Kozdrowicz, i A. Przeclawska (red.), *Absolwent pedagogiki dziś. Perspektywa teorii i praktyki społecznej* (s. 65–69). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- PRZECŁAWSKA, A. (1993). *Relacje między ludźmi jako przedmiot badań pedagogicznych*. Warszawa: Oficyna Edytorska Civitas.
- RADLIŃSKA, H. (1935). *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- RADZIEWICZ-WINNICKI, A. (2004). *Społeczeństwo w trakcie zmiany. Rozważania z zakresu pedagogiki społecznej i socjologii transformacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- RYMSZA, M. (2019). Helping Professions po polsku – Zawody pomocowe: geneza i rozwój. *Societas / Communitas*, 28(2), 11–24.

- RYMSZA, M. (2023). Polityka deinstytucjonalizacji profesjonalnych praktyk pomocowych w perspektywie socjologicznej. W: M. Rymśza (red.), *W stronę środowiskowych usług społecznych. Deinstytucjonalizacja praktyk pomocowych w Polsce i Europie* (s. 7–30). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- RYMSZA, M. (red.) (2021). *Centrum usług społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy*. Warszawa: Kancelaria Prezydenta RP, IPiSS.
- SAJA, K. (2015). *Etyka normatywna. Między konsekwencjalizmem a deontologią*. Kraków: Wydawnictwo Universitas,
- SKRZYPCZAK, B. (2017). Idea rozwoju społeczności lokalnej – niewykorzystany potencjał aktywnej polityki społecznej. W: A. Karwacki, M. Rymśza, B. Gąciarz, T. Kaźmierczak, i B. Skrzypczak (red.), *Niezatrudnieniowe wymiary aktywizacji. W stronę modelu empowerment?* (s. 106–157). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- SKRZYPCZAK, B. (2021). Więziotwórczy potencjał centrum usług społecznych. W: M. Rymśza (red.), *Centrum usług społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy* (s. 67–98). Warszawa: Kancelaria Prezydenta RP, IPiSS.
- SZTOMPKA, P. (1999). Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność. W: P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji* (s. 265–282). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZTOMPKA, P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- ŚLIWERSKI, B. (2014). *Globastacja oświatowa*. [wpis na blogu]. <https://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2014/11/globastacja-oswiatowa.html> [dostęp: 20.11.2024].
- THEISS, W. (1997). *Radlińska*. Warszawa: Wydawnictwo Żak.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Dz.U. 2019, poz. 1818.

SPOŁECZNE ROLE PEDAGOGÓW
WOBEC KRYZYSU ZAUFANIA I SOLIDARNOŚCI
W SPOŁECZNOŚCIACH LOKALNYCH

STRESZCZENIE

W artykule, poza zobrazowaniem niepokojącego stanu zaufania i solidarności międzyludzkiej w Polsce, skupiono się na wskazaniu znaczenia działania pedagoga w roli organizatora społeczności lokalnej, którego ważnym zadaniem jest osiągnięcie jakościowej zmiany w sposobie funkcjonowania społeczności lokalnej i międzyludzkich relacji. Wzmacnianie solidarnościowego współdziałania jest możliwe dzięki pracy środowiskowej ukierunkowanej na aktywizowanie społeczności lokalnych, czyli aktywizowanie sił ludzkich i społecznych oraz odkrywanie istniejącego potencjału społeczności lokalnej. Coraz bardziej dynamiczny rozwój centrów usług społecznych w Polsce – w odpowiedzi na dokonujące się zmiany w polityce społecznej Unii Europejskiej, akcentującej konieczność rozwoju usług dla obywateli oraz formowanie się grupy zawodów pomocowych, otwiera nowe możliwości i przestrzeń dla wykorzystania potencjału pedagogów.

Słowa kluczowe: zaufanie; solidarność międzyludzka; praca środowiskowa; pedagog

SOCIAL TASKS OF EDUCATORS
IN THE FACE OF CRISIS OF TRUST AND SOLIDARITY
IN LOCAL COMMUNITIES

SUMMARY

In addition to illustrating the alarming state of trust and interpersonal solidarity in Poland, the article focuses on pointing out the importance of the action of the educator in the role of community organizer, whose important task is to achieve, a qualitative change in the way the local community and interpersonal relations function. Strengthening solidarity interaction is possible through community work aimed at activating local communities, that is, activating human and social forces, discovering the existing potential of the local community. The increasingly dynamic development of social service centers in Poland in response to the ongoing changes in the social policy of the European Union emphasizing the need to develop services for citizens and the formation of a group of helping professions opens new opportunities and space for the use of the potential of educators.

Keywords: trust; interpersonal solidarity; community work; educator